

Andrzej J. WÓJCIK

ZAPOMNIANE MAPY OKRĘGÓW GÓRNICZO-HUTNICZYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO I ICH AUTOR MAKSYMILIAN STRASZ

Wstęp

Powstanie Królestwa Polskiego oraz rozwój rządowego górnictwa i hutnictwa dały możliwość zatrudnienia szeregu wykształconych specjalistów, którzy podejmowali się po raz pierwszy wielu zadań, w tym także i opracowania pierwszych gospodarczych map okręgów górniczych. Były to mapy Okręgu Wschodniego – obejmującego rejon Gór Świętokrzyskich oraz Okręgu Zachodniego – mieszczącego się w południowo-zachodnim krańcu Królestwa Polskiego, ograniczonym granicami państwowymi z Prusami i Austrią¹. Twórcą tych map był Maksymilian Strasz (1804–1885), architekt, inżynier budownictwa, człowiek o wielostronnych zainteresowaniach i entuzjasta nowości technicznych.

Organizacja górnictwa Królestwa Polskiego

Władzą zwierzchnią dla górnictwa i hutnictwa rządowego była Główna Dyrekcja Górnicza w Kielcach, podporządkowana Komisji Rządowej Spraw We-

¹ A. J. Wójcik, *Okręgi przemysłowe Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XIX wieku*. W: Materiały VIII Konferencji „Górnictwo i dziedzictwo kulturowe i rewitalizacja terenów poprzemysłowych”. Zarząd Główny Stow. Inż. i Techn. Górn. w Katowicach, Mysłowice, 19–20 października 2006 r., s. 143–151; tenże, *Zabytki kartografii – mapy okręgów górniczych Królestwa Polskiego*. W: „WUG – Bezpieczeństwo Pracy i Ochrona Środowiska w Górnictwie”, III Konferencja „Dziedzictwo i historia górnictwa oraz wykorzystanie pozostałości dawnych robót górniczych”, 2007, nr 4, s. 67–68.

wewnętrznych i Policji, w której istniał Wydział Górnictwa. Główna Dyrekcja Górnicza została utworzona 1 VI 1816 r.² Organizacja przemysłu w Królestwie Polskim była wzorowana na saksońskiej służbie górniczo-hutniczej³. Przyczyniło się do tego bliskie położenie geograficzne, jak i przodująca tam pozycja górnictwa i hutnictwa. Osiągnięcia te przeniesiono łącznie z formami pracy kancelaryjnej oraz językiem niemieckim jako urzędowym⁴. Na mocy ukazu z 9 XII 1826 r. Dyrekcja Górnicza została podporządkowana Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, do której włączono już parę miesięcy wcześniej Wydział Górniczy⁵. Dyrekcję Górniczną przeniesiono z Kielc do Warszawy i połączono z Wydziałem Górniczym. Duże zmiany organizacyjne nastąpiły w 1833 r., kiedy postanowieniem z dnia 22 IV zarząd nad górnictwem i hutnictwem został przekazany Bankowi Polskiemu. Górnictwo i hutnictwo rządowe zostało podzielone na trzy okręgi: wschodni, zachodni i północny, które dzieliły się na oddziały⁶.

Okręg Wschodni, z siedzibą zarządu w Suchedniowie obejmował zakłady między Wisłą, Pilicą i Nidą. Wydzielono tu pięć oddziałów:

– Wąchocki: kopalnie rud żelaza w Łubiance, Tychowie, Mościskach, Łaskach i inne nad rzeką Kamienną, wielkie piece w Mroczkowie, Bzinie, Bejowie i Starachowicach wraz z odlewnią żelaza oraz kuźnie wodne w Kamiennej, Bzinie, Mroczkowie, Wąchocku, Starachowicach i Michałowie;

– Suchedniowski: kopalnie rud żelaza w Majkowie, Parszowie, Bzinie i wielkie piece wraz z odlewniami w Mostkach i Parszowie; kuźnie wodne w Ostojowie, Ogonowie, Jędrowie, Berezowie, Suchedniowie, Stokowcu, Baranowie i Błotach;

– Samsonowski: kopalnie rud żelaza w Świniej Górze, Dalejowie, Rowach, Dąbrowie koło Kielc, Miedzianej Górze i Ławecznej Górze; wielki piec z odlewnią w Samsonowie; kuźnie wodne w Jasiowie, Janaszowie, Humrze i Świątełku;

– Radoszycki: kopalnie rud żelaza w Szczytowie i Dziadku; wielki piec w Królewcu; kuźnica wodna w Małachowie;

² O ustanowieniu głównej dyrekcji i szkoły górniczej w m. Kielcach, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”. T. I, s. 169.

³ Por. J. Szczepański, *Poglądy Staszica na modernizację górnictwa i hutnictwa*. W: „Stanisław Staszic. Mater. Sesji Staszycowskiej”, 19–20 X 1995, Piła, Muz. Stanisława Staszica, Piła 1997, s. 141–154.

⁴ Strukturę i organizację władz górniczych omówił m.in.: A. J. Wójcik, *Organizacja władz górniczych i hutniczych Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XIX wieku*, „Analecta”, z. 1–2, s. 227–308; tenże, *Górnicy Stanisława Staszica – organizacja władz górniczych Królestwa Polskiego*, „Budown. Górn. i Tunel.” 2, 2005, s. 41–50.

⁵ O reorganizacji górnictwa i oddaniu takowego pod zarząd Komisji rządowej przychodów i skarbu, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t. XI, s. 374.

⁶ H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, Drukarnia J. Kaczanowskiego, Warszawa 1841, t. 1, s. 1–538, por. zwłaszcza opisy na s. 389–405, 416–429, 467–491, 519–523.

– Białogoński: sztolnia w Niewachlowie, kopalnia miedzi w Miedzianej Górze, kopalnia rud ołowiu między Kielcami a Chęcunami oraz huta żelaza w Białogonie.

Okręg Zachodni, z siedzibą zarządu w Dąbrowie [Górnicej], obejmował zakłady znajdujące się między Pilicą a granicą zachodnią i południową Królestwa Polskiego i dzielił się na pięć oddziałów:

– Pankowski: kopalnie rud żelaza w Kostrzynie, Dankowicach, Konopiskach, Bargłach, Pierzchnie, Dębowie; wielki piec z odlewnią w Pankach; wielki piec w Blachowni; kuźnie wodne w Pankach, Praszczykach, Cygance i Kostrzynie;

– Dąbrowski: kopalnie węgla kamiennego w Dąbrowie i w Strzyżowicach; kopalnie galmanu w Żychcicach, Bobrownikach; kopalnie rud żelaza w Siemonii, Mierzęcicach, Sędziszowie i Żychcicach; kopalnia glinki ogniotrwałej w Mierzęcicach; wielkie piece, pudlingarnie i walcownia w Hucie Bankowej w Dąbrowie; huty cynku w Dąbrowie i koło Będzina;

– Sławkowski: kopalnia węgla kamiennego w Niemcach; kopalnie galmanu w Strzemieszycach Małych, pod Sławkowem, Bukownem, Olkuszem; dawne olkuskie kopalnie ołowiu srebronośnego; huty cynku w Niemcach; walcownia blachy cynkowej i gisernia żelaza w Sławkowie;

– Niwecki: kopalnie węgla kamiennego koło Niwki, Bobrka, Dańdówki, kopalnia rudy żelaza Łata oraz wielkie piece, pudlingarnia i walcownia żelaza i blachy w Henrykowie;

– Pradelski: kopalnie rud żelaza w Boguchwałowicach, Ząbkowicach i Ciągowicach oraz wielki piec w Pradłach.

Okręg Północny, z siedzibą zarządu w Ciechocinku, obejmował kopalnie węgla brunatnego w Dobrzyniu nad Wisłą, źródła słone w Ciechocinku i Słońsku oraz warzelnię soli w Ciechocinku. Pod oddzielną administracją Banku Polskiego pozostawała fabryka maszyn na Solcu w Warszawie i wapielnia w Piekle nad Pilicą.

Na mocy ukazu carskiego z 3 XII 1842 r. państwowe zakłady górnicze i hutnicze w Królestwie Polskim, od dnia 1 I 1843 r., przeszły ponownie pod zarząd Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu⁷. W 1844 r. Okręg Wschodni dzielił się na oddziały: Kopalń, Lasów i Węglarstwa, Hut, Budowli, Ekonomiczny (tu należały m.in. cegielnie i wapielnia) oraz Kontroli Skarbowej. Okręg Zachodni dzielił się natomiast na oddziały: Kopalń, Hut, Budowli (budowa dróg na potrzeby górnictwa) i Kontroli Skarbowej. Zarządy oddziałów składały się z naczelnika i jednego lub paru pomocników. Rozbudowano zarządy okręgów, tzw. służbę ogólną, które obejmowały po kilkunastu urzędników.

⁷ O utworzeniu oddzielnego zarządu górnictwa przy Komisji rządowej przychodów i skarbu, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t. XXXI, s. 221.

Mapy okręgów górniczohutniczych (przemysłowych) Królestwa Polskiego

Maksymilian Strasz w czasie swojej pracy w Wydziale Górnictwa opracował następujące mapy okręgów górniczych (przemysłowych):

– *Karta położenia Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskim. Okręg Wschodni*⁸,

– *Karta ogólna położenia Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskim. Okręgu Zachodnim z oznaczeniem utworów powierzchni ziemi w przybliżeniu*⁹.

Niestety, nie zachowały się opisy czy też informacje dotyczące przygotowywania map, jak również informacje związane np. z nakładem wydawnictwa¹⁰. Należy zaznaczyć, że mapa Okręgu Zachodniego jest sygnowana przez Maksymiliana Strasza. Natomiast mapa Okręgu Wschodniego nie posiada, niestety, żadnej informacji o autorze. Przypuszczamy, że wymienione mapy były wykonane przez jednego autora. Potwierdza to zarówno jednolitość tematyczna, zapewne unifikowana wymogami Wydziału Górnictwa, jak i podobna winieta i skala map (około 1:126000), a także jednolitość oznaczeń stratygraficznych ze spółów skał.

Wydaje się, że Maksymilian Strasz w czasie swojej pracy zawodowej w Sekcji Budowniczej Wydziału Górnictwa Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zajmował się opracowywaniem map. Dowodem na to są także jego zawodowe doświadczenia, jak i zachowane opracowanie archiwalne *Rachunek zasad podanych przez...*¹¹. Praca nad mapami oraz ich przygotowanie do druku zapewne trwały

⁸ M. Strasz, 1846, *Karta położenia Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskim. Okręg Wschodni* [skala ok. 1:126000]. Rytował J. Dietrich, Litogr. Banku Polskiego, Warszawa (wymiary mapy: 68x40 cm). Obszar przedstawiony na mapie posiada powierzchnię około 5940 km² (76,7x77,4 km) i zawiera się między współrzędnymi: 50°45' i 51°14' szer. geogr. pół. oraz 20°13' i 21°24' dł. geogr. wsch., między następującymi miejscowościami: Chlewiska (na północy), Żerniki (na południu), Radoszyce (na zachodzie) i Grabowiec (na wschodzie).

⁹ M. Strasz, 1846, *Karta ogólna położenia Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskim. Okręgu Zachodnim z oznaczeniem utworów powierzchni ziemi w przybliżeniu* [skala ok. 1:126000]. Rytował P. Kresse, Litogr. Banku Polskiego, Warszawa (wymiary mapy: 43x68 cm). Obszar przedstawiony na mapie posiada powierzchnię około 7940 km² (76,7x77,4 km) i zawiera się między współrzędnymi: 50°10' i 51°04' szer. geogr. pół. oraz 18°36' i 19°45' dł. geogr. wsch., między następującymi miejscowościami: Radomsko (na północy), Nowa Góra (na południu), Wichrów (na zachodzie) i Wolbrom (na wschodzie).

¹⁰ Mapa Okręgu Wschodniego była powielona i wydana (w wersji czarno-białej) w 1953 r. przez Przedsiębiorstwo Państwowe Wydawnictw Geodezyjnych w Warszawie (nr C.W. 0164). Niestety, brak szczegółów dotyczących samego opracowania reprintu i wysokości nakładu. Mapa ta została pozbawiona legendy zawierającej elementy geologii, jak także samej treści geologicznej. Pozostawiono nie zmienione „Objaśnienia znaków”. Należy odnotować, że mapa ta nie zawiera żadnej informacji o tych zmianach.

¹¹ M. Strasz, *Rachunek zasad podanych przez...*, Arch. Muzeum Ziemi, Warszawa 1844, sygn. S. 2/15.

przez kilka lat i nie mogły się obejść bez gruntownej znajomości zasad wykonywania pomiarów, opracowywania map, jak i znajomości prezentowanego na nich terenu¹².

Mapa Okręgu Wschodniego została szczegółowo dopracowana, zarówno pod względem elementów topografii, jak i samej treści górniczej i hutniczej. Naniezione zostały zakłady przemysłowe, zasięgi występowania lasów. Jest to niewątpliwie zasługa dobrej znajomości terenu Gór Świętokrzyskich. Pozwoliło to Straszowi na dopracowanie treści i umieszczenie wszystkich wymaganych przez Wydział Górnictwa informacji.

Wśród oznaczeń geologicznych należy wymienić oznaczenia skał i ich wieku („Objaśnienia kolorów”) wraz z oznaczeniami kolorów:

1 – szarowaki i krzemionki – gromada kambryjska (kolor zielony papugowy jasny), 2 – wapień przechodowy – gromada sylurska (kolor popielaty niebieski), 4 – Zechstein – gromada permska (kolor żółty), 5 – piaskowiec zlepionowy czerwony – new red (kolor różowo-cielisty), 7 – wapień muszlowy – gromada triasu (kolor zielony), 9 – piaskowiec biały liasowy (kolor jasnożółty), 10 – jura wapień i krowcowy spodni (kolor jasnopopielaty), 14 – ciaglica i glina piaskowata potopowa (kolor pomarańczowy), 15 – zamiecie piaszczyste (obwódka indygo) oraz symbole „warstwy rud żelaznych” (czerwone pręgi), „warstwy węgla kamiennego” i „żyły i szpary rudy ołowianej” (zielone).

Na mapie Okręgu Zachodniego treść geologiczna została przedstawiona w dużym uproszczeniu i wydaje się, że jest opracowaniem niedokończonym¹³. Mapa zawiera m.in. objaśnienia, z podanymi do oznaczenia kolorami:

3 – węgle kamienne (kolor szary), 6 – il czerwony piaskowca pstrego – gromada triasu (kolor ceglasty), 7 – wapień muszlowy, gromada triasu (kolor zielony), 8 – dolomit wapienia muszlowego – gromada triasu (kolor niebieskozielony), 11 – jura, wapień dolomitowy (kolor jasnozielony), 12 – okrucowice jura wapienia ikrowcowego (kolor purpurowy), 13 – ily niebieskie, wealdelay (kolor jasno-

¹² Wystarczy tutaj wymienić kilka podręczników (w języku polskim), bez których znajomości niemożliwe byłoby opracowanie map: O. Lewocki, *Jeometria dla szkół wydziałowych*, Druk. Kom. R. W., Warszawa 1828, s. 1–218; A. Magier, *O używaniu barometrów, termometrów i innych narzędzi metrologicznych*, Druk. W. Dąbrowieckiego, Warszawa 1815, s. 1–48; F. Paszkowski, *O topografii gór*, Druk. J. Czecha, Kraków 1830, s. 1–154; W. Wrześniewski, *Miernictwo niższe*, Druk. J. Dietrich, Warszawa 1841, s. 1–259.

¹³ O mapie Okręgu Zachodniego wspominają I. Gałęcka, Z. Kaczkowska, A. Kalniet, M. Sokołowska, *Bibliografia i rejestr map oraz materiałów kartograficznych z zakresu geologii Polski. Wiek XIX i XX*, Wyd. Geol., Warszawa, 1956, s. 259, poz. 96, a także J. A. Rzymiełka, *Dzieje poznawania geologicznego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego do 1870 roku*, „Pr. Nauk. Uniw. Śl.”, 1988, nr 898, s. 135, który ją ocenił niesłusznie: „Treść geologiczna tej mapy [...] jest uboga, zawiera natomiast szczegółowe lokalizacje zakładów górniczych”. Należy jednak stwierdzić, że ze względu na fakt, że mapa nie jest opracowaniem definitywnie zakończonym, a dane geologiczne nie są na tyle widoczne, to przeprowadzenie ich analizy nie może być zrobione bez gruntownej znajomości regionu.

popielaty), 14 – piaskowiec żelazisty, ironsand (kolor czernonawy), 15 – zamiecia piaszczyste (obwódka indygo) oraz symbole „warstwy węgla kamiennego” (czarne pręgi), „warstwy rud żelaznych” (czerwone pręgi), „pokłady galmanów” (obwódka karminowa), „warstwy rud ołowianych” (obwódka zielona).

Wśród oznaczeń zakładów przemysłowych wymieniono i odpowiednio zaznaczono na mapach następujące: kopalnia rudy żelaznej, kopalnia rudy ołowianej, kopalnia rudy miedzianej, kopalnia węgla kamiennego, kopalnia galmanu, płuczka galmanu, kopalnia glinki ogniotrwałej, huta cynkowa, wielkie piece, fryszerki, walcownia żelaza, miedzi, blachy żelaznej i cynkowej, pudlingarnia, wapielnia (kopalnia wapienia), a także zrobisko rud żelaznych i dawne kopalnie rud ołowianych. Oznaczenia typowo topograficzne to: droga szynowa, droga bita („chausée”), trakt, droga zwyczajna, rzeka, staw, miasto, wieś, wieś kościelna oraz oznaczenie urzędu leśnego.

Mimo wielu niedociągnięć natury technicznej, bezwarunkowo należy stwierdzić, że mapy okręgów górniczych Królestwa Polskiego są pierwszym całościowym obrazem kartograficznym obszarów przemysłowych, przedstawiającym zarówno występujące tu złoża surowców mineralnych, jak i położenie i wzajemne stosunki poszczególnych zakładów przemysłowych.

Początki drogi zawodowej Strasza – mierniczy i architekt

Maksymilian [Maxymilian] Edward Andrzej Strasz¹⁴ urodził się 10 października 1804 r. w Ojrzeńcu, pow. błoński¹⁵. Pochodził z zubożałej szlachty mazowieckiej. Początkowe wykształcenie odebrał w Warszawie i mimo że

¹⁴ Strasz publikował także pod kryptonimami: M.S., I.M.S., M.S. Jedną z nielicznych podobizn, autorstwa Marszałkiewicza (1856 r.), przedstawiających Maksymiliana Strasza, zachowana jest w zbiorach Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie, por. L. Kruczek, *Miniatury. Płaskorzeźby i sylwetki XVI–XX wieku. Katalog zbiorów*. Muzeum Wnętrz Zabytkowych, Pszczyna, 1987, s. 83, gdzie podany jest następujący opis: „Półpostać lekko w lewo. Czarny surdut, także kamizelka i krawat; biała koszula. Oczy zielonkawe, karnacja żółtawa z rumieńcami na policzkach, wąs jasny, włosy siwe”. We wspomnianym zbiorze znajduje się także podobizna żony Maksymiliana Marii Strasz. Autorem jest także Marszałkiewicz, a opis postaci jest następujący (s. 85): „Widoczna do kolan, siedząca na krześle. W czarnej sukni włożonej na białą bluzkę. Na ciemnych włosach czepek z czarnej koronki i białej riuszki, przybrany różowymi wstążkami. Oczy brązowe, usta jasnokarminowe, karnacja żółtawa”. Obie akwarele zostały zakupione w 1943 r. od niejakiego Bulanda, właściciela sklepu „Faryna” w Krakowie, a pochodzą ze zbioru Stefana Szymkiewicza z Warszawy.

¹⁵ Niekiedy błędnie podawane jest miejsce urodzenia: Białaczów lub Białaczew, por. B. Chwaściński, *Strasz Maksymilian*. W: *Słownik Biograficzny Techników Polskich*, 1997, t. 8, s. 115–116 oraz M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian Edward Andrzej*. W: *Polski Słownik Biograficzny*, 2006, t. XLIV/2, z. 181, s. 208–210.

nie skończył szkoły średniej, rozpoczął naukę w Szkole Inżynierii Cywilnej (od 1823 r. Instytut Inżynierii Cywilnej). W tym okresie pracował także nad planami obejmującymi rzekę Wisłę wraz z miejscowościami nad nią się znajdującymi¹⁶. Równocześnie (od 7 listopada 1820 r.) studiował jako „elew miernictwa” Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji na Wydziale Sztuk Pięknych i Miernictwa Uniwersytetu Warszawskiego¹⁷.

W 1827 r. Strasz ukończył Instytut Inżynierii Cywilnej ze stopniem celującym, a w 1828 r. otrzymał patent geometry. W dniu 2 marca 1830 r. zdał egzamin z inżynierii cywilnej i otrzymał stopień inżyniera¹⁸. Bezskutecznie starał się o wyjazd, w celu podniesienia swej wiedzy technicznej, za granicę na studia na koszt państwa. Wyjazd taki nie doszedł do skutku. Za własne pieniądze w sierpniu 1830 r. wyjechał do Niemiec, Holandii i Anglii. Zainteresował się wtedy różnego rodzaju nowinkami technicznymi, takimi jak fotografia, kolej żelazna, żegluga morska¹⁹. Powrócił do kraju już po wybuchu powstania listopadowego. 20 maja 1831 r. został mianowany konduktorem w Kwatermistrzostwie Głównym Wojska Polskiego²⁰.

Udział w powstaniu nie przeszkodził Straszowi w dalszej karierze. W 1833 r. otrzymał urząd zastępcy inżyniera w Komisji Województwa Augustowskiego

¹⁶ Por. M. Strasz, *Brulion wymiarów brzegów rzeki Wisły pod wsiami Podgórzycze, Potycz, Królewski Las, Borki, Brzunin, Radzanowska Kępa, woj. Mazowieckiego, obwód warszawski*, Arch. Główne Akt Dawnych, Warszawa, sygn. 266–269, 1822, s. 1–308; a także J. E. Piasecka, *Dzieje hydrografii polskiej do 1850 roku*, Zakł. Nar. Ossolińskich, Wyd. PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków. „Monogr. z Dziejów Nauki i Techn.”, t. LXV, 1970, s. 1–198, a zwłaszcza charakterystyka prac dokumentacyjnych wykonywanych nad rzeką Wisłą (s. 143). Strasz pracował także, w latach 1823–1826, przy uszląbianiu rzeki Kamiennej, por. M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian...*, s. 208.

¹⁷ Por. M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian...*, s. 208, gdzie podaje, że Strasz przejawiał od najmłodszych lat zdolności plastyczne i malował pejzaże i architekturę. Por. także zachowany obraz M. Strasza, 1820 (?): *Kościół ks. Pijarów przy ulicy Długiej w Warszawie*, Arch. Główne Akt Dawnych, Katalog rysunków architektonicznych z Akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Warszawa oraz akwarela, 1827: *Widok ogólny folwarku*, Arch. Główne Akt Dawnych, Gabinet Rycin: „Plany szczegółowe posesji zwanej Koszyki”, Warszawa, sygn. GR 3722.

¹⁸ Z tego okresu pochodzi m.in. artykuł: M. Strasz, *O ubezpieczeniu piasków przeciw wiatrom*, „Gazeta Warszawska”, 1830, nr 109.

¹⁹ Por. szczególnie późniejsze artykuły: M. Strasz, *O kolejach żelaznych*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 278; tenże, *O kolei żelaznej pod względem rachunkowym*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 326; tenże, *Porównanie między kanałami spławnymi i drogami żelaznymi*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 331; tenże, *Opisanie systemu budowy mostów, wynalezionego przez p. Néville inżyniera angielskiego*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1840, nr 352; tenże, *Ogólne wiadomości o najnowszych wynalazkach dotyczących wyrobu żelaza i stali*, „Korespondent Rolniczy, Przemysłowy i Handlowy”, 1857, nr 17.

²⁰ M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian...*, s. 208, gdzie podaje, że M. Strasz w okresie 28 sierpnia–7 września 1831 r. prowadził także obserwacje ruchu wojsk rosyjskich.

i zamieszkał w Augustowie. W roku następnym awansował na stanowisko inżyniera²¹. W sierpniu 1837 r. Maksymilian Strasz otrzymał nominację na stanowisko inżyniera guberni krakowskiej (od 1841 r. guberni kieleckiej) z siedzibą w Kielcach. W ramach swoich obowiązków nadzorował utrzymanie i budowę dróg lądowych i wodnych. Poza tym był autorem niezrealizowanych projektów budowy w Kielcach nowego gmachu Urzędu Gubernialnego²² oraz nowej siedziby Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Kontynuował prace przy budowie szpitala św. Aleksandra (1838–1843) i urządzaniu parku miejskiego. Zaprojektował i wybudował w 1840 r. własny jednopiętrowy dom rodzinny z oficyną, stajniami i wozowniami przy ulicy Krakowskiej (obecnie róg ulicy Dużej i Czerwonego Krzyża)²³. W 1844 r. Strasz, wraz z rodziną (żona Anna ze Szczerurowskich, 1.v. Kożuchowska i dzieci żony z pierwszego małżeństwa: Anna Kazimiera oraz Jan Nepomucen) opuścił Kielce przenosząc się do Warszawy na stanowisko naczelnika Sekcji Budowniczej w Wydziale Górnictwa Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu²⁴.

Prekursor fotografii w Polsce

Zainteresowania Maksymiliana Strasza były różnorodne i wykraczały zdecydowanie poza jego wykształcenie. Największą sławę przyniosła mu zapewne fotografia. Wiele jego pomysłów i doświadczeń dotyczących tego nowego wy-

²¹ Należy tutaj stwierdzić, że w literaturze błędnie przypisuje się Straszowi udział w pracach związanych z budową Kanału Augustowskiego. Por. J. E. Piasecka, *Dzieje hydrografii...*, s. 143 oraz J. Płazewski, *Spojrzenie w przeszłość polskiej fotografii*, Państw. Inst. Wydaw., Warszawa 1982, s. 98.

²² M. Strasz, 1839, *Plan sytuacyjny położenia nowego gmachu zaprojektowanego na pomieszczenie władz Rządu Gubernialnego Krakowskiego w mieście Kielcach, z niwelacjami gruntu, na którym tenże gmach ma być wzniesiony oraz Plan piętra parterowego*, Arch. Główne Akt Dawnych, Warszawa, sygn. AD 160/8.37. Projekt był negatywnie oceniony przez komisję kierowaną przez Henryka Marconiego (1792–1863), jednego z najwybitniejszych architektów polskich, przybyłego do Królestwa Polskiego w 1822 r. Por. J. L. Adamczyk, *Dom własny Maksymiliana Strasza oraz projekt siedziby Rządu Gubernialnego Krakowskiego jego autorstwa w Kielcach*, Biuro Dokum. Zabytków, Wydz. Kult. i Sztuki, Urząd Miejski, Kielce 1982, s. 15.

²³ M. Strasz, 1840, *Dom własny Maksymiliana Strasza przy ulicy Krakowskiej w Kielcach*. Arch. Państw., Kielce, sygn. DU 135; tenże, *Plan sytuacyjny części miasta Kielc obejmującej położenie kanonii przy ulicy Krakowskiej pod N^m 35 sytuowanej z oznaczeniem oddzielenia części ogrodu od tejże kanonii należącego, którą życzyliby nabyć małżonkowie Straszowie, a która [...] wynosi 9650 łokci kwadratowych, mając od ulicy Krakowskiej frontu 52 łokcie, a od Wesołej 30 łokci*, Arch. Państw., Kielce, Akta notariusza Szczepanowskiego, Rep. nr 25, k. 51–52.

²⁴ J. L. Adamczyk, *Dom własny Maksymiliana Strasza...*, 1982, s. 1–16; A. J. Wójcik, *Organizacja władz górniczych i hutniczych Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XIX wieku*, „Analecta”, 2005, z. 1–2, s. 227–308.

nalazku miało miejsce podczas pracy w kieleckim gubernatorstwie. Już w czasie pobytu w Londynie w 1830 r. Strasz miał pierwszy kontakt z papierowymi negatywami wykonanymi metodą Talbota²⁵. Po powrocie do kraju jego zainteresowania nowym wynalazkiem nie osłabły. Otrzymywał bogatą korespondencję, jak i szereg czasopism omawiających prace badawcze Talbota. Pozwoliło mu to na opublikowanie już 13 lipca 1839 r. pierwszego w Polsce artykułu o fotografii²⁶. Nosił on zagadkowy jak na tamte czasy tytuł: „Sposób przenoszenia na papier przedmiotów za pomocą kamery obscury przez wpływ samego światła” i dotyczył wynalazku Talbota oraz dalszych pionierskich badań we Francji nad tzw. dagerotypem, opracowywanym przez Louisa Daguerre’a.

Efektem tych prac było wykonanie także przez Strasza, jeszcze w czerwcu lub lipcu 1839 r., pierwszych zdjęć (niestety nie zachowanych) metodą Talbota, które przesłał do redakcji „Gazety Codziennej”, wydawcy czasopisma „Wiadomości Handlowe i Przemysłowe”²⁷:

„Przekonawszy się na własnym doświadczeniu, z jaką dokładnością przedmioty sposobem dopiero opisanym mają być na papier przenoszone, komunikuję lubownikom sztuk pięknych ten pana Talbota Anglika wynalazek, który zasługuje jeszcze na dalsze badania, dopóki odkrycie pana Daguerre’a ogłoszonym nie zostanie”.

Należy zaznaczyć, że wynalazek Daguerre’a zakupiła w imieniu rządu Francji Akademia Francuska w Paryżu i w dniu 19 sierpnia 1839 r. oficjalnie go zaprezentowała i „udostępniła społeczeństwu”. We wrześniu tego roku pojawiła się także książka, opisująca wynalazek i sposób posługiwania się nim. Broszura zawierała bardzo szczegółowe wskazówki, niezbędne przy wykonywaniu dagerotypów²⁸. W październiku 1839 r. pokazano w Warszawie trzy dagerotypy. Dwa

²⁵ Szkot Henry Fox Talbot opatentował w 1841 r. kalotypię, czyli metodę negatywo-pozytywową. Pierwszy papierowy negatyw uzyskał w 1835 r. Czas ekspozycji wynosił wtedy 10–30 min. Metoda negatyw-pozytyw pozwalała uzyskiwać wiele kopii i była tańsza, ale jakoś odbitek z papierowych negatywów była zdecydowanie gorsza. Należy zauważyć, że cena profesjonalnego dagerotypu w Londynie w latach 40. XIX w. wynosiła około 1 funta, czyli więcej niż miesięczny zarobek zwykłego robotnika. Por. W. Źdźarski, *Zaczął się od Daguerre’a. Szkice z dziejów fotografii XIX w.*, Wyd. Artyst. i Filmowe, Warszawa 1977, s. 20–24 i 83–85.

²⁶ M. Strasz, *Sposób przenoszenia na papier przedmiotów za pomocą kamery obscury przez wpływ samego światła*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 308. Artykuł był przesłany do redakcji czasopisma 9 lipca 1839 r. Por. M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian...*, s. 209.

²⁷ Por. także inne artykuły omawiające problemy związane z fotografią: M. Strasz, *Opis szczegółowy sposobu wyrabiania daugerrotypów*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 336; tenże, *Uwagi nad przedstawianiem przedmiotów w daugerrotypie*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 347; tenże, *Obraz zdjęty z natury sposobem pana Daguerre, znajdujący się w Sali ochrony, Towarzystwa dobroczynności*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 338; tenże, *Ecowanie i rozmnażanie słonecznych obrazów Daguerre*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1839, nr 338; tenże, *Niektóre późniejsze odkrycia w sztuce Photogenii*, „Wiad. Handl. i Przem.”, 1840, nr 418.

²⁸ J. Płazewski, *Spojrzenie w przeszłość...*, s. 46.

z nich nadesłano z zagranicy, trzeci zaś został wykonany przez Polaka, profesora nauk przyrodniczych, Andrzeja Radwańskiego. „Kurier Warszawski” z dn. 21 października 1839 r. tak donosił²⁹:

„[...] do 2-ch podziwianych już od kilku dni w sali ochrony estampów zagranicznych wynalazku Daguera, jeden z naszych rodaków Radwański Profesor nauk przyrodniczych nadesłał wczoraj do okazowania na korzyść pomienionego zakładu pierwszą u nas w Warszawie próbę wynalazku Daguera. Widok zdjęty jedynie z ogólnego opisu w sposobie Daguera za pomocą kamery pospolitej i aparatu własnego pomysłu przedstawia w głębi kościół PP Wizytek z wieżyczkami”.

Sam Strasz entuzjastycznie opisywał, w dniu 26 października 1839 r., patent³⁰:

„Do tak świetnych odkryć, które w tak zadziwiający sposób wiek nasz odznaczają, należy niedawno ogłoszony wynalazek p. Daguerre. Człowiek ten przez całe życie oddany optyce i chemii, ułożoną przez siebie dioramą zachwycał publiczność w Paryżu. Obrazy przez niego przedstawiane za pomocą światła w różnych kolorach i z wielką sztuką wprowadzonego, stanowiły ułudę, tworząc widoki świata w poruszeniach i ze wszystkimi zjawiskami życia. Teraz przez ciągłą pracę, doszedł do nowej tajemnicy chemicznej i z jej pomocą w oczach ludzi, w jednej prawie chwili, tworzy dzieło, które bardziej cudem nazwać by można”.

Równie szeroko komentował i oceniał cechy nowego wynalazku³¹:

„[...] metaliczne lśnienie i w gruncie rzeczy odwrócony układ walorów obrazu (czego można było uniknąć oglądając dagerotyp nie na wprost lecz z boku), ostrość największa w centrum i zmniejszająca się ku brzegom płytki [...] oraz różna dla przedmiotów usytuowanych blisko i daleko, wreszcie niemożność fotografowania obiektów ruchomych”.

To powodowało, że fotografia według Strasza nadawała się:

„[...] dla podróżujących nie mających dość czasu wolnego do zdjęcia widoków z natury, a zwłaszcza takich którzy nie posiadają sztuki rysowania, nawet pomocniczymi narzędziami jakimi są kamera ciemna, kamera lucida, dyograf itd. Dagerotyp jest nieocenionym środkiem zebrania pamiątek podróży, a mianowicie w przedmiocie budownictwa i rzeźby”.

²⁹ R. Bobrowski, *Fotografia polska 1839–1980*. W: pr. zbior., *Wszystko o fotografii. Praktyka, estetyka, nowoczesne zastosowanie*, Wyd. Artyst i Film., Warszawa 1984, s. 17.

³⁰ M. Strasz, *Obraz zdjęty z natury sposobem pana Daguerre...*, s. 1411. Mimo szeregu braków i niedoskonałości dagerotypy zaczęły zdobywać z biegiem czasu Warszawę. Należy zaznaczyć, że kompletny dagerotyp z sześcioma tablicami platerowanymi do zdejmowania przedmiotów z natury ze szkłem i instrukcją kosztował wtedy 1000 zł, a fortepian dobrej marki (sprowadzany z Paryża) kosztował wtedy niewiele ponad 2000 zł.

³¹ M. Strasz, *Ecowanie i rozmnażanie...*, s. 1413.

Maksymilian Strasz był także autorem pierwszego podręcznika fotografii³². Uwieńczeniem prac badawczych były kolejne książki (prawdopodobnie będące kontynuacją pierwszego studium) wydane w następnych latach³³.

Ostatnie lata

Podczas pobytu w Warszawie Maksymilian Strasz pracował (w latach 1844–1854) w Sekcji Budowniczej w Wydziale Górnictwa. Przed objęciem, równocześnie, funkcji zarządzającego Fabryką Machin na Solcu (w Warszawie), przebywał na koszt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu za granicą (Anglia, Francja), w celu zapoznania się z nowymi metodami fryszowania żelaza³⁴. W związku z połączeniem w 1858 r. Sekcji Budowniczej z Sekcją Techniczną, Maksymilian Strasz przeszedł na emeryturę (1859 r.). Zmarł w zapomnieniu, po długiej chorobie, 21 kwietnia 1885 r. w Warszawie, a został pochowany (24 kwietnia) na cmentarzu Powązkowskim³⁵.

³² M. Strasz, *Fotografia, czyli opisanie środków obecnie używanych do zdejmowania obrazów za pomocą światła, przy użyciu kolloidionu, złożona podług najnowszych dzieł*, Wyd. M. Orgelbranda, Warszawa 1856 [publikacja nie zachowała się i znana jest z różnych odpisów].

³³ M. Strasz, *Fotografia, czyli zbiór środków używanych do zdejmowania obrazów za pomocą światła, na papierze lub na szkle, ułożony do praktycznego zastosowania, podług dzieł hrabiego de la Sor i Texier, le Graya i Brebissona przez...* Wyd. G. L. Glücksberga, Warszawa 1857, [s. 1–4], s. 1–109, [s. 1–2]; tenże, *Dalszy ciąg Fotografii, czyli opisanie nowych najpraktyczniejszych środków do zdejmowania obrazów za pomocą światła, na papierze lub na szkle, ułożony podług dzieł wydanych w Paryżu w ciągu roku 1857 i 1858*. Wyd. G. L. Glücksberga, Warszawa 1860, s. 1–53; tenże, *Dalszy ciąg Fotografii, czyli opisanie nowych praktycznych środków oraz wypróbowanych recept, do zdejmowania obrazów za pomocą światła na papierze lub na szkle. Ułożonych podług najnowszych dzieł francuskich i niemieckich przez...*, Wyd. F. Kowalskiego, Warszawa 1862, s. 1–16; tenże, *Dalszy ciąg Fotografii, czyli opisanie nowych praktycznych środków oraz wypróbowanych recept, do zdejmowania obrazów za pomocą światła na papierze lub na szkle. Ułożonych podług najnowszych dzieł francuskich i niemieckich przez...*, Wyd. F. Kowalskiego, Warszawa 1862, s. 1–54, [s. 1–16]; tenże, *Dalszy ciąg Fotografii, czyli opisanie nowych praktycznych środków oraz wypróbowanych recept, do zdejmowania obrazów za pomocą światła na papierze lub na szkle. Ułożonych podług najnowszych dzieł francuskich i niemieckich przez...*, Wyd. F. Kowalskiego, Warszawa 1866, [s. 1–4], s. 1–58, [s. 1].

³⁴ M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian...*, s. 209. Sam proces fryszowania polegał na świeżeniu surówki żelaza, a był stosowany od XII w. Polegał na zgrzewaniu przez wypalanie domieszek węgla, fosforu, siarki i krzemu, w wysokiej temperaturze w piecu zwanym fryszarką. Na przełomie XVIII/XIX w. metoda została zastąpiona przez pudlingowanie, por. W. Różański, A. Rembalski, Z. J. Wójcik, *Księga wiadomości historyczno-statystycznych wielkiego pieca w Rejowie*, Tow. Prz. Górn., Hutn. i Przem. Staropol. w Kielcach, Kielce 1995, s. 1–151, [s. 1–13].

³⁵ M. Burdowicz-Nowicka, *Strasz Maksymilian...*, s. 209.

Zakończenie

Rozwój przemysłu górniczego i hutniczego Królestwa Polskiego był możliwy tylko dzięki opiece rządu, podobnie jak to miało miejsce w innych krajach europejskich. Te warunki pogarszały się od czasu likwidacji zarządu Banku Polskiego. Utrata odrębności Królestwa Polskiego, po powstaniu styczniowym, zbiegła się z ostatecznym upadkiem rządowych zakładów górniczych i hutniczych. Wydzielenie, w pierwszej połowie XIX w., poszczególnych okręgów przemysłowych szło w parze z rzeczywistym procesem powstawania wyspecjalizowanego przemysłu. Dokumentacje kartograficzne okręgów przemysłowych, w tym i mapy autorstwa Maksymiliana Strasza, były niezbędne do planowania i rozwijania polityki gospodarczej kraju. Niestety, rola i znaczenie wielu osób na tym polu nie jest dostrzegana i odpowiednio doceniana³⁶.

³⁶ Należy jednak wspomnieć, że działalność Maksymiliana Strasza na polu fotografii polskiej została jednak dostrzeżona i upamiętniona w 1989 r. wydaniem (27 listopada) znaczka pocztowego, o wartości 1 złoty, z okazji 150-lecia fotografii (znaczek nr 3084 opracowany przez grupę artystów Mor Gurth & Tomasz Kowalik & Tomasz Rutkowski przedstawia podobiznę Maksymiliana Strasza). Imię Strasza nosi także jedna z ulic w Kielcach. Niestety, w żadnym opracowanym dotychczas biogramie M. Strasza nie przedstawiono rzetelnie jego dorobku na gruncie opracowań kartograficznych.

Abstract**Forgotten maps of mining and metallurgical districts
of the Polish Kingdom and their author – Maksymilian Strasz**

The establishment of the Kingdom of Poland (in 1815, within the framework of Empire of Russia) and the development of government-run mining and metallurgy gave a chance of employment to many well-educated specialists in the fields of geology and mining. This also meant that they were involved, for the first time, in a number of new tasks, such as the drafting of the first economic maps of the mining districts: the Eastern District, covering the region of the Świętokrzyskie Mountains, and the Western District, located on the south-western peripheries of the Kingdom and bordering on the lands held by Prussia and Austria. One of the specialist must have been Maksymilian Strasz (1804–1885), the author of two maps which appeared in print in 1846: *Karta położenia Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskim. Okręg Wschodni* [Map of the location of governmental mining plants in the Kingdom of Poland. Eastern District] (scale 1:126 000, engraved by J. Dietrich at the Lithography of the Bank of Poland in Warsaw) and *Karta ogólna położenia Zakładów Górniczych Rządowych w Królestwie Polskim, Okręgu Zachodnim, z oznaczeniem utworów powierzchni ziemi w przybliżeniu* [General map of the location of governmental mining plants in the Kingdom of Poland, Western District, with an approximate indication of the formations of the earth's surface] (scale 1:126 000, engraved by P. Kresse at the Lithography of the Bank of Poland in Warsaw). Unfortunately, no descriptions or other information on how the maps were drafted have been preserved, nor is there any information on how many maps were printed. The map of the Eastern District was drafted in much detail, both with regard to topography, and the mining and metallurgical content. The location of industrial plants was indicated, as was the range of forests. By contrast, in the map of the Western District the content was largely simplified, and the whole map seems not to have been a completed work. In spite of the many technical shortcomings, it must be said that both described maps were the first comprehensive cartographical representation of the industrial regions. Maksymilian Strasz presented both mineral deposits, as well as the location of and interrelations between particular industrial plants on his maps.